



GKS Bełchatów rocznik 2002 zajął 3. miejsce w ogólnopolskim turnieju "Blachownia Cup". Zawody, w których uczestniczyło 16 zespołów, były jednocześnie pożegnaniem z drużyną trenera Witolda Sowali.

Relacja z turnieju:

W minioną niedzielę wyjechaliśmy na turniej BLACHOWNIA CUP. W zmaganiach wystartowało 16 zespołów. Zespoły podzielone na 4 grupy po cztery zespoły rywalizowały systemem każdy z każdym. Mecze trwały 15 minut, więc grania było mnóstwo. Po dwa najlepsze zespoły uzyskiwały awans do grupy rywalizującej o miejsca 1-8, również grając każdy z każdym. Pozostali grali o miejsca 9-16.

W grupie GKS 2002 rywalizował z APN Częstochowa, AS Lubliniec i OKS Olesno. W pierwszym meczu spotkaliśmy się, jak się później okazało, ze zwycięzcami całego turnieju APN Częstochowa. Pomimo tego, że przeciwnicy przewyższali nas warunkami fizycznymi stoczyliśmy bardzo wyrównany pojedynek i choć mieliśmy kilka sytuacji na strzelenie bramki przegraliśmy 0-1. Na drugi pojedynek wychodzimy zmotywowani i pewnie wygrywamy z AS Lubliniec 4-0 (Kapica, Szmigielski, Żyłka). Ten ostatni nie będzie miło wspominał turnieju. W ostatniej minucie meczu w wyniku starcia z przeciwnikiem uległ poważnej kontuzji. Jak się później okazało doznał złamana nogi. Chłopcy bardzo przeżyli to zdarzenie, ale obiecali, że w każdym kolejnym meczu będą grali dla Kuby o zwycięstwo. I tak do końca było. W kolejnych 7 spotkaniach odnieśliśmy 5 zwycięstw i 2 remisy.

GKS – OKS Olesno 2-0 (Kapica, Zerka)

GKS – MAZOVIA TOMASZÓW MAZ. 1-1 (Kapica)

GKS – RAKÓW CZĘSTOCHOWA 3-2 (Kapica 2, Szczepka)

GKS – SPARTA LUBLINIEC 4-1 (Kapica 2, Szmigielski, Śliwiński)

GKS – WŁÓKNIARZ KALISZ 3-1 (Szmigielski, Rajs, Śliwiński)

GKS – SZÓSTKA RADOMSKO 2-0 (Śliwiński, Kapica) – na ten mecz dotarł Kuba i z ambulansu oglądał poczynania swoich kolegów. Po meczu chłopcy z okrzykiem na ustach Kuba Żyłka skierowali się do kolegi dedykując to zwycięstwo. Zgromadzeni rodzice dołączyli oklaski i chwila była bardzo wzruszająca, popłynęły łzy. Taki jest sport, pełen emocji i niezapomnianych chwil. Wielkie uznanie dla chłopców, którzy są bardzo z sobą zżyci.

GKS – PROMOTOR ZABRZE 1-1 (Ciołek)

W końcowej klasyfikacji zajmujemy III miejsce, przegrywając jedną bramką z Tomaszowem Maz. w walce o drugą lokatę. Otrzymaliśmy również nagrody indywidualne: najlepszym

zawodnikiem zespołu uznano Miłosza Kapicę a najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Wiktora Pawelczyka

1.APN CZĘSTOCHOWA, 2.TOMASZÓW MAZ., 3.GKS BEŁCHATÓW 20pkt (20-7), 4. PROMOTOR ZABRZE, 5. UKS RAKÓW, 6. WŁÓKNIARZ KALISZ, 7. SZÓSTKA RADOMSKO, 8. SPARTA LUBLINIEC, 9. SKRA CZĘSTOCHOWA, 10. POGOŃ KAMYK, 11. OKS OLESNO, 12. AS LUBLINIEC, 13. ORLIK BLACHOWNIA, 14. DELFINEK 56 BYTOM, 15. SKRA CZĘSTOCHOWA II, 16. ORLIK BLACHOWNIA II.

Postanowiliśmy wręczyć Kubie Żyłce nasz Puchar i jeszcze raz dedykować to miejsce właśnie jemu i życzyć szybkiego powrotu do zdrowia. Kuba - czekamy na Ciebie.

Tym turniejem żegna się z chłopcami i rodzicami trener WITOLD SOWAŁA, który ze względów osobistych musi rozstać się ze swymi wychowankami.

- Dziękuję za wspaniałe chwile, których dostarczyliście mi przez te dwa i pół roku wspólnego trenowania - powiedział odchodzący szkoleniowiec. Nie sądziłem, że będzie to takie trudne, ale wspomnienia będą mi to rekompensować. Coś się kończy, a coś zaczyna - takie jest życie. Życzę Wam dalszego rozwoju - nie tylko sportowego, życzę uporczywości i wiary we własne możliwości. Pamiętajcie – bawcie się piłką i czerpcie z niej jak najwięcej radości. Dziękuję rodzicom za zaangażowanie na rzecz grupy. Z waszą pomocą była to przyjemność. Do zobaczenia gdzieś na zielonych boiskach.

SKŁAD: MIŁOSZ KAPICA, DAWID KOCYŁA, OLEK SZMIGIELSKI, KRZYSIU ROGAN, PAWEŁ ZERKA, OSKAR ŁUCKI, KACPER ŚLIWIŃSKI, WIKTOR PAWELCZYK, MAKSYMILIAN CIOŁEK, KUBA SZCZEPKA, DAMIAN RAJS i KUBA ŻYŁKA.

TRENER – WITOLD SOWAŁA
KIEROWNIK – TOMASZ CIOŁEK